

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale IV Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Winkler- Galicka

SSO Hanna Bartkowiak

SSR Marta Michałek- Dutkiewicz del. do SO (spr.)

Protokolant: prot. sąd. M. W. (1)

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu B. T.

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 roku

sprawy **T. M.**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 11 marca 2015 roku w sprawie o sygn. akt II K 610/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szamotułach.

M. D. M. G. H. B.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Szamotułach wyrokiem z dnia 11 marca 2015 roku r. (sygn. akt II K 610/14) uznał oskarżonego T. M. za winnego tego, że w dniu 24 stycznia 2014 roku w miejscowości K., na ul. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości, mając zawartość 0,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. przestępstwa z art. 178 a § 1 kk, i za to przestępstwo na podstawie art. 178a § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. W punkcie 2 wyroku na podstawie art. 42 § 2 kk orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych został zaliczony oskarżonemu okres rzeczywistego zatrzymania dokumentu prawa jazdy od dnia 24 stycznia 2014 roku do 11 marca 2015 roku i uznano powyższy środek karny za wykonany. W punkcie 4 wyroku na podstawie art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 814,23 złote oraz wymierzył mu opłatę od kary w kwocie 200 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości. Skarżący zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia i polegała na naruszeniu:

- art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk w zw. z art. 297 § 1 kpk i art. 92 § 1 kpk i art. 167 kpk w zw. z art. 366 kpk oraz art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk – poprzez brak przeprowadzenia przez Sąd wszystkich dowodów koniecznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia co skutkowało wydaniem rozstrzygnięcia w sytuacji gdy nie zostały przeprowadzone wszystkie dowody konieczne do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy;

- art. 424 § 1 kpk poprzez sporządzenie bardzo ogólnego i lakonicznego uzasadnienia wyroku, bez należytego odniesienia się do wszystkich dowodów i niedokonanie wszystkich podnoszonych w postępowaniu kwestii, uniemożliwiając ustosunkowanie się do jego treści i ustalenia co Sąd wydając zaskarżony wyrok uznał za udowodnione, a jakim dowodom odmówił wiary, co skutkuje, że niemożliwe jest odtworzenie toku rozumowania sądu i słuszności jego wyrokowania;

- art. 211 kpk poprzez brak przeprowadzenia eksperymentu procesowego, w celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, który mógłby jednoznacznie określić, czy możliwa jest wersja zdarzenia przedstawiona w zeznaniach złożonych przez świadków S. B. i A. R., której przyjęcie skutkowało uznaniem oskarżonego T. M. za winnego zarzucanego mu czynu ;

- art. 170 § 1 pkt 5 kpk poprzez jego zastosowanie podczas gdy w niniejszej sprawie brak było podstaw do uznania, że wnioski dowodowe składane przez obronę, służą oczywistemu przedłużeniu postępowania, gdy obrona wnioski te składała zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na pierwszej rozprawie;

Nadto obrońca oskarżonego sformułował zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść tego orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd I Instancji, iż:

- zeznania świadków S. B. i A. R.- funkcjonariuszy Policji są na tyle wiarygodne, spójne i logiczne co skutkowało przyjęciem przez Sąd wersji przedstawionej przez świadków i uznaniem oskarżonego za winnego popełniania zarzucanego mu czynu, pomimo braku wyjaśnienia pojawiających się w zeznaniach nieścisłości i a priori uznanie ich za bardziej wiarygodne od zeznań innych świadków, czy też złożonych przez oskarżonego wyjaśnień;

- dane dotyczące telefonu świadka M. P. wskazują, że w momencie zdarzenia był on w T. P., a nie w miejscowości K., co skutkowało odmową przyjęcia wiarygodności jego zeznań, gdy w rzeczywistości techniczne aspekty związane z przekierowywaniem sygnału nie pozwalają wykluczyć, że świadek w rzeczywistości był na miejscu zdarzenia.

Obronca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, celem dopuszczenia dowodów z :

- pisemnej informacji czy w dniu 24 stycznia 2014 roku załoga Policji – A. R. i S. B. była w posiadaniu urządzenia A.-sensor I. nr (...) -01 służącego do wstępnego pomiaru ilości alkoholu w wydychanym powietrzu, ewentualnie uzyskanie kserokopii książki ewidencji użytkowania takiego urządzenia, jeśli taka książka istnieje, celem ustalenia czy oskarżony został rzeczywiście poddany badaniu tym urządzeniem podczas zatrzymania;

- przeprowadzenia eksperymentu procesowego w miejscu zdarzenia, w celu odtworzenia przebiegu zdarzenia zatrzymania oskarżonego z dnia 24 stycznia 2014 roku;

- pisemnej informacji od Dyrektora Biura (...) Kryminalnej Komendy Głównej Policji w (...)-(...) W., ul. (...) – Pana Inspektora M. W. (2) udzielającej odpowiedzi na pytanie czy w systemie (...) status C. w dniu 24 stycznia 2014 roku między godziną 21.55 a 22.15 była sprawdzana osoba T. M. oraz pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), na zlecenie jakiej jednostki policji i jakiego funkcjonariusza policji, celem stwierdzenia czy funkcjonariusze policji rzeczywiście dokonali ta czynność na miejscu zatrzymania, choć istnieje uzasadnione podejrzenie, że pomimo iż świadkowie tak zeznali, to w rzeczywistości nie mieli czasu, by tej czynności dokonać.

W uzasadnieniu apelacji obrońca podniósł, że Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków S. B. i A. R., podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego, a także ukształtowanie terenu oraz wskazane odległości i widoczność pozwalają na podważenie wersji zdarzeń przedstawionej przez świadków i przyjęcie, iż to nie oskarżony prowadził pojazd. Skarżący zakwestionował także możliwość wykonania przez funkcjonariuszy policji wszystkich wskazanych przez nich czynności służbowych takich jak wylegitymowanie, poddanie badaniu oskarżonego, sprawdzenie w systemie (...) jego statusu, w ciągu 20 minut od zatrzymania. Nadto podniósł, iż sami świadkowie podczas składania zeznań przed sądem nie potrafili określić, czy wykonali wszystkie ww. czynności.

W odniesieniu do urządzenia kontrolującego poziom alkoholu w wydychanym powietrzu obrońca wskazał, iż świadkowie zeznali, że poddali oskarżonego badaniu innym urządzeniem niż to, które faktycznie było na wyposażeniu posterunku policji. Nadto nie sporządzili protokołu z tego badania, co było obowiązkowe. W kontekście powyższego, w ocenie apelującego, niezrozumiałym jest zaniechanie przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez oskarżonego – z pisemnej informacji o urządzeniu do badania zawartości alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, uzyskania kserokopii ewidencji i użytkowania tego urządzenia oraz przeprowadzenia eksperymentu procesowego w miejscu zdarzenia celem odtworzenia przebiegu zdarzenia i zatrzymania oskarżonego, co stanowi naruszenie art. 167 kpk.

Obrońca oskarżonego podniósł również, iż Sąd niesłusznie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka M. P., opierając się całkowicie na danych technicznych, które nie pozwalają na precyzyjne pozycjonowanie danego podmiotu i nie służą takiemu celowi.

W końcu skarżący zakwestionował jakość i prawidłowość uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, wskazując, iż było ono lakoniczne i ogólne, pomijało istotne rozbieżności w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się potrzebna, umożliwiła bowiem kontrolę i ocenę orzeczenia Sądu I instancji jako przedwczesnego.

Pomimo, iż Sąd odwoławczy dokonał uzupełnienia postępowania dowodowego, zwracając się o dokumentację fotograficzną z miejsca zdarzenia, dowód ten okazał się niewystarczający do usunięcia wątpliwości, jakie zrodziły się po stronie Sądu Odwoławczego podczas lektury akt i uzasadnienia wyroku, dodatkowo w kontekście twierdzeń oskarżonego przedstawionych rozprawie apelacyjnej.

Sąd odwoławczy nie może zastępować sądu I instancji w zakresie ustalania okoliczności, czy domyślać się faktów, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 grudnia 2013 roku, II Aka 153/13).

W tej sprawie natomiast, nie wszystkie fakty istotne dla odpowiedzialności karnej oskarżonego zostały ustalone, a następnie przedstawione w treści uzasadnienia. W zakresie natomiast ustalonych okoliczności, sąd I instancji pozostawił nieścisłości, które nie pozwalają na odtworzenie, w sposób nie nasuwający zastrzeżeń, przebiegu zdarzenia.

Od początku prowadzonego w tej sprawie postępowania eksponowana była przez oskarżonego kwestia ograniczonej widoczności ulicy (...) z ulicy (...), której jezdnią poruszali się w radiowozie funkcjonariusze Policji. Okoliczność tę konsekwentnie podnosił T. M. na rozprawie odwoławczej, ustosunkowując się do zdjęć wykonanych z perspektywy każdej ze wskazanych wyżej ulic. Wskazał bowiem, iż w miejscu, gdzie aktualnie widoczna jest myjnia, znajdował się wał ziemi, obrosniętej roślinnością oraz przysypanej śniegiem z chodnika. Oskarżony prezentuje stanowisko, że ograniczało to widoczność ze strony ulicy (...) (oraz od strony ulicy (...)) i w konsekwencji miało powodować, że przez chwilę funkcjonariusze Policji stracili poruszający się samochód z pola widzenia, po czym kiedy ponownie odzyskali kontakt wzrokowy, widzieli już stojące auto oskarżonego. Ukształtowaniu terenu w miejscu zdarzenia sąd I instancji nie poświęcił uwagi przy ustalaniu stanu faktycznego, nie uczynił też ustaleń na temat widoczności ulicy (...) z miejsca, w którym funkcjonariusze Policji dostrzec mieli samochód, a następnie obserwować go nie tracąc kontaktu wzrokowego. Samo stwierdzenie przez Sąd, iż „policjanci cały czas mieli ten samochód w zasięgu wzroku” nie jest w tej sytuacji wystarczające. Konieczne jest ustalenie, w którym momencie ( na jakim odcinku ulicy (...) ) Policja dostrzegła pojazd jadący ulicą (...) oraz, czy od tego momentu cokolwiek mogło ograniczyć widoczność na tę ulicę. Z zeznań funkcjonariusza Policji A. R. (k. 92) wynika, że pojazd miał być dostrzeżony za przejazdem kolejowym, za nasypem, co może wskazywać na to, iż było to miejsce, z którego możliwość obserwacji była dobra (wyprowadzając taki wniosek na podstawie zdjęć uzyskanych w toku postępowania przez Sądem II instancji), jednakże okoliczność ta winna zostać rozważona w kontekście tej części relacji funkcjonariuszy, w której wskazują, jaka odległość dzieliła ich od ulicy (...), kiedy dostrzegli pojazd oskarżonego ( świadek S. B. wspomina o około 100 metrach, świadek A. R., że było to przy skręcie w ulicę (...), a pojazd widzieli prawie vis a vis radiowozu ), ile czasu miało minąć do wjazdu w

tę ulicę i co w tym czasie zdołali zaobserwować ( świadek S. B. stwierdził, że od zauważenia pojazdu do zatrzymania minął bardzo krótki czas, może nawet 10 sekund). Rozważania te nie mogą pomijać też miejsca, w którym miał stać pojazd oskarżonego. Powyższe ma posłużyć do ustalenia, czy możliwy był przebieg zdarzenia, zgodny z opisem funkcjonariuszy, przy uwzględnieniu drogi, jaką miał przebyć radiowóz od momentu zauważenia auta, do chwili, kiedy pojazd już stał oraz czasu, w którym to nastąpiło. Tym bardziej, że funkcjonariusze mieli widzieć pojazd nadal będący w ruchu, kiedy byli już na ulicy (...), na co wskazują dokonane przez sąd ustalenia faktyczne : „ (...) kierowca tego pojazdu, widząc jadący z naprzeciwka radiowóz gwałtownie zjechał na prawe pobocze i zatrzymał się.” Zauważyć przy tym należy, że świadek A. R. zeznał na rozprawie, że kiedy wjechali w ulicę (...) to samochód być może stał, być może jechał, podczas gdy z wcześniejszych jego relacji oraz świadka S. B. wynika, że w momencie, gdy radiowóz wjechał w ulicę (...) pojazd oskarżonego poruszał się nią, po czym zjechał na prawo.

W tym miejscu przypomnieć należy, że jeśli dowody nie są jednolite treściowo, uprawnieniem, ale i obowiązkiem sądu orzekającego jest poddanie ich takiej analizie, która pozwoli na wyłonienie tych, które zgodnie z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego są przekonujące w takim stopniu, aby być oparciem dla rekonstrukcji stanu faktycznego ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7.10.2010 roku; KZS 2011/1/87).

Tymczasem ocena zeznań wskazanych świadków – funkcjonariuszy Policji została dokonana przez Sąd I instancji w oderwaniu od przedstawionych wyżej rozbieżności i nie pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu I instancji przy konstruowaniu stanu faktycznego, w którym, jak już wspomniano, pominięto nadto kwestie dotyczące ukształtowania terenu, czasu i drogi, jaką przebył radiowóz od momentu zauważenia pojazdu do chwili, kiedy samochód stał. Powyższe natomiast jest konieczne do stwierdzenia, czy faktycznie, jak to ustalił Sąd, policjanci mieli pojazd oskarżonego przez cały czas w zasięgu wzroku.

W świetle powyższego, Sąd Odwoławczy stwierdził potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego w takim zakresie, iż skutkowało to podjęciem decyzji o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym procedowaniu Sąd Rejonowy winien przeprowadzić dowody umożliwiające poczynienie opisanych wyżej ustaleń faktycznych. Niezbędne zatem będzie uzupełniające przesłuchanie świadków w związku z uzyskaną dokumentacją fotograficzną, po jej okazaniu i jeśli nie wyjaśni to wątpliwości, dokonanie oględzin miejsca zdarzenia, czy wręcz przeprowadzenie eksperymentu zmierzającego do odtworzenia jego przebiegu, aby możliwie skutecznie wykluczyć pojawiające się w sprawie rozbieżności.

Pozostałe wskazane w treści apelacji wnioski dowodowe mają na celu ustalenie okoliczności (zakres kontroli policyjnej i sposób wstępnego badania na zawartość alkoholu) o drugorzędnym znaczeniu w sprawie, w sytuacji, jeśli fakt przeprowadzenia kontroli przez Policję i stwierdzenia stanu nietrzeźwości w wyniku badań w KPP w S. nie były kwestionowane. Czym innym jest natomiast możliwość wykorzystania powyższych faktów przy ocenie wiarygodności zeznań świadków, jeśli sąd rozpoznający sprawę potrzebę taką dostrzeże.

Po uzupełnieniu materiału dowodowego, poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne winny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku. Zadaniem Sądu będzie również przedstawienie wnikliwej analizy poszczególnych dowodów, w szczególności wspomnianych wyżej relacji funkcjonariuszy Policji.

M. D. M. G. H. B.